

# Władysław Finiewicz

---

## Adwokat Roman Zarębski (1943–2004)

---

Palestra 50/9-10(573-574), 308-309

---

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

członkiem była do 31 lipca 1987 r. Zawód swój wykonywała z pasją. Niezwykle profesjonalne wystąpienia adv. Elzy Erlich przed sądami tak w sprawach cywilnych, jak i karnych spotykały się z uznaniem zarówno klientów, jak i organów orzekających.

Decyzją Ministra Sprawiedliwości z 1 maja 1987 r. otrzymała zgodę na indywidualne wykonywanie zawodu, prywatnej praktyki adwokackiej jednak nie rozpoczęła.

Czas, którym dysponowała po zakończeniu pracy zawodowej, poświęcała w znacznej mierze pracy społecznej, zarówno w Kole Emerytów działającym przy Okręgowej Radzie Adwokackiej we Wrocławiu, jak i wrocławskim oddziale Związku Sybiraków. Brała czynny udział w pracach Gminy Żydowskiej we Wrocławiu, służąc pomocą, swoim doświadczeniem i wiedzą w wielu sprawach dotyczących tak Gminy, jak i jej członków.

Wyrazem niezwykłego uznania dla Jej zasług było uhonorowanie godnością Gościa Honorowego na otwarciu w 1998 r. historycznej, wrocławskiej „Synagogi pod Białym Bocianem” wraz z takimi osobistościami jak Premier Rzeczypospolitej Polskiej, Naczelny Rabin Polski, Ambasadorowie USA i RFN.

Adwokat Elza Erlich zmarła 13 października 2004 r.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się 17 października 2004 r. na Cmentarzu Żydowskim we Wrocławiu przy ul. Lotniczej. Tłum osób uczestniczących w uroczystościach pożegnania adwokat Elzy Erlich świadczył o Jej niezwyklej popularności, nie tylko w środowisku adwokackim, ale także sędziowskim i prokuratorskim. Licznie stawili się też Jej byli klienci.

Adwokat Elza Erlich była osobą niezwykle barwną i taką pozostanie w naszej pamięci.

*Joanna Ładomirska-Zelga*

**Adw. Roman Zarębski**  
**(1943–2005)**

W dniu 15 września 2005 r. przeżywszy 62 lata zmarł adw. Roman Zarębski. Był osobą o dużej wiedzy prawniczej, bardzo rzetelnie i sumiennie wykonując swoje powinności zawodowe. Równocześnie osobą niezwykle skromną, cierpliwie umiejącą wysłuchać problemów ludzkich, żaźnicie, acz taktownie występując w ich sprawach przed organami wymiaru sprawiedliwości.

Urodził się 11 maja 1943 r. w Jaśle. Po ukończeniu szkoły podstawowej i średniej

w Rzeszowie, w latach 1962/63–67/68 studiował na Wydziale Prawa UMCS w Lublinie. Rozpoczął pracę w Prezydium WRN w Rzeszowie, równocześnie odbywając aplikację sądową zakończoną w 1971 r. egzaminem sędziowskim. W latach 1972–1976 odbywał aplikację adwokacką, a po jej ukończeniu w latach 1976–1979 wykonywał zawód adwokata w Zespole Adwokackim w Ropczycach, będąc kierownikiem tego Zespołu, potem w Zespole Adwokackim Nr 1 w Rzeszowie, a od sierpnia 1994 r. w kancelarii indywidualnej w Rzeszowie.

W okresie przemian ustrojowych w kraju był doradcą struktur i członków „Solidarności”, występując też jako ich pełnomocnik i obrońca, zyskując dużą sympatię oraz wdzięczność represjonowanych, internowanych.

Pomimo olbrzymich od lat kłopotów rodzinnych (córka, będąca teraz adwokatem, od pierwszego roku życia leczona w różnych klinikach, przeszła kilka operacji serca, później walka z jej ostrą białaczką) – nie załamywał się, będąc człowiekiem pogodnym, z dużym poczuciem humoru. Te dramatyczne okresy życiowe przechodził wspólnie z małżonką Barbarą pełniącą odpowiedzialne stanowiska państwowe oraz z drugą córką, z zawodu lekarką.

Uprawiał turystykę, ceniąc najbardziej lokalne krajobrazy i okolice, lubił słuchać dobrej muzyki, lubił sztukę ludową z jej prostymi rzeźbami i malarstwem.

Od maja 2001 r. nie wykonywał zawodu adwokata, zmagając się z nieuleczalną chorobą.

Spoczął na cmentarzu w Dębowcu koło Jasła, odprowadzony na miejsce spoczynku przez Rodzinę i liczne grono znajomych i przyjaciół.

Odszedł od nas bardzo lubiany i szanowany Kolega i Przyjaciół.

*Władysław Finiewicz*